

po prostu Kajtek, Piosenka o końcu świata [SB St

Mam parę ciuchów które ni chuja nie pasują do siebie
Znam parę dziewczyn które bardzo mocno zraziłem do siebie
Mam taki nawyk, że czasem zawieszam wzrok wysoko w niebie
Przez chwilę myślę, że nic - nie wiem, potem się odwieszam i łapię nadzieję

Czasami czuję jakbym na świecie miał już tylko wrogów
Siedzę z bronią, załadowaną gdzieś na progu domu
I chce być gotów, żeby wiesz, oddać strzał
Myślisz, że byłbym gotów? bo ja myślę, że tak

Wszystko się wokół rozkłada, mam w pokoju plastikowego kwiata
Przeglądam story starego ziomala i nie znam go wcale, a miałem za brata
Pamiętam kręciła mnie jego mama, jeszcze zanim wykryli jej w piersi raka
Po latach zabijam w sobie dzieciaka, nie chcę już tam wracać, serio nie chcę wracać

Wieczorami dzwoni szatan
Sory nie mogę rozmawiać
Mam tutaj piękne okienko
Będę z niego podziwiał koniec świata

Znowu dobija się szatan
Ale na linii mam Boga
Na jutro zaplanował koniec świata
Nie ma co panikować

Nigdy nie byłem gotów tak (eieiej)
By jutro mógł się skończyć świat
Nigdy nie byłem gotów tak (eieiej)
By jutro mógł się skończyć świat

Widzę, płonie blok, ale nie mój, więc póki co cisza
Boże mój, czemu to właśnie do nich strzelają na ulicach?
Czemu to nie moja mama miałaby identyfikować ciało swego syna?
I powiedz mi szczerze czy robisz cokolwiek żeby w jakiś sposób ten horror powstrzymać

Nie mam miłości i wiary
Wokół mnie burza a ja stoję nagi
Nie wierze w żadne wasze ideały
Jestem połamany, zepsuty i stary

Ledwo przeżyłem ten miesiąc, czaisz?
To dzięki rozmowom z moimi ziomami
Ukrywam to pod tyloma maskami
Mam uśmiech na twarzy i ciemność na bani (mam)

Jak mogę płakać nad sobą gdy ktoś nie ma dachu nad głową?
Mogę!
Nie chcę poznawać nikogo, wyrzuc mnie jak ten robaczywy owoc
Proszę nie pytaj czy wierzę
Mija już rok jak nie byłem w kościele
Może pan Jezus zostawił?
Może dla niego też byłem za mały?
Może nie widział z nieba mojej sprawy

Skręciłem dżoja, puściłem Sochacką jeszcze się najebie i mogę iść spać
Zapale ziolo, zwałę sobie konia i w sumie to w skrócie jest mój cały maj

Nie mam zamiaru modlić się o śmierć bo nie chcę by ktoś za mną płakał
Jeśli czujecie to samo co ja, to w sumie to jest koniec świata

Nigdy nie byłem gotów tak (eieiej)
By jutro mógł się skończyć świat
Nigdy nie byłem gotów tak (eieiej)
By jutro mógł się skończyć świat

